

Na strażnicy

walczyk

Mirosław Łebkowski

Chór Czejanda



Tam za gó - rą jest gra - ni - ca - Przy gra - ni - cy jest straż - ni - ca - A - w straż ni - cy -



- do swej lu - bej - żołnierz pi - sał list. - Pisał zwykle pro - ste sło - wa - a - le



list się wciąż ry - mo - wał - I powsta - ła ta pio - se - nka, - Której re - fren brzmi:-



- Hen, da - le - ko, za mgłą - Jest ro - dzin - ny mój dom. Tam dzie - wczy - na ma



śni - W - swej ro - dzin - nej wsi. - Gwiazdy ga - szą swój blask, - Bo już bu - dzi się



brzask. Gdy ty śpisz kraju strzeże ktoś tu - by cię nikt nie zbu - dził ze snu.

1.

Tam za górą jest granica
Przy granicy jest strażnica
A w strażnicy do swej lubej
żołnierz pisał list.
Pisał zwykle proste słowa
ale list się wciąż rymował
I powstała ta piosenka,
Któ -- rej re -- fren brzmi:

Refren:

Hen, daleko, za mgłą
Jest rodzinny mój dom.
Tam dziewczyna ma śpi
W swej rodzinnej wsi.
Gwiazdy gaszą swój blask,
Bo już budzi się brzask.
Gdy ty śpisz kraju strzeże ktoś tu
by cię nikt nie zbudził ze snu.

wszystkim pogranicznikom i turystom Jasiu Zasepa

2.

Piosnka wnet się spodobała,
Zna ją już kompania cała,
Na granicy, przy strażnicy,
Zna ją każdy ptak.

A gdy noc zapada głucha,
Często nawet księżyc słucha,
Jak po służbie gdzieś samotnie
żołnierz nuci tak:

Hen, daleko, za mgłą...

3.

Dni w żołnierskim płyną trudzie,
było lato, przyszedł grudzień.
Już strażnicę przy granicy
śnieżny okrył płaszcz.

Czasem w noc od śniegu białą
nad granicą padną strzały.
Śpij spokojnie, moja miła.
dzielna czuwa straż.

Hen, daleko, za mgłą...